

Odpowiedź ze strony Cezarego Hallera w sprawie Franciszka Borelowskiego o ważność umowy kupna-sprzedaży lasu w dobrach Chrzanów.

Or. Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/200/1847 (d. WM 334), s. 697–700.

Edycja krytyczna: Mateusz Mataniak.

[s. 697]

Nr 3.

Odpowiedź ze strony Cezara Hallera
pko Floryanowi Leiter.

Wysoki C.k. Sądzie Wyższy!

Wywód uciążliwości przedstawiony ze strony Floryana Leitera jest zupełnie niegruntowny, albowiem: Ad. 1^o. Sprawiedliwie Sąd oparł orzeczenie swoje na Instrukcji komorniczej, że komornicy są urzędnikami sądowymi, że do nich należy uskutecznianie wezwań i aktów na żądanie stron, w przypadkach prawem przewidzianych, jako to wezwań, oświadczeń, wypowiedzeń i zawiadomień, które należąc do rzędu egzekucyjnych robione tylko bywają dla śladu urzędowego i nadania czynności pewnej daty. I mylnym jest zarzut Leitera jakoby akt licytacji publicznej za trzechkrotnym w pismach publicznych na dwa tygodnie wydanym przed licytacją obwieszczeniem na żądanie Dworu Dóbr Chrzanowskich, których dziedziczką jest Wiktoria Mieroszevska nie zaś Cezar Haller odbytej, nie był ani wezwaniem ani oświadczeniem ani wypowiedzeniem, ani zawiadomieniem nie był czynnością uskutecznioną tylko dla śladu urzędowego i dla nadania czynności pewnej daty, o jakich mówi § 1^o w ustępie drugim Instrukcji komorniczej, ale był dowodem nastąpienia sprzedaży publicznej i urzędowej. Bo Cezar Haller zgadza się, że czynność przez komornika i Felixa Bochenka dokonana nie jest ani wezwaniem, ani oświadczeniem, ani wypowiedzeniem itd., ale się nie zgadza na to, ażeby była sprzedażą publiczną i urzędową, bo była i jest sprzedażą prywatną, która jako taka w niczym Cezara Hallera wiązać nie może. Wszelka sprzedaż publiczna i urzędowa zasadzać się musi na tytule urzędowym lub wyroku skazującym, gdzie jest brak tytułu urzędowego, tam wszelka sprzedaż jest prywatną i skutki tylko prywatnej sprzedaży za sobą pociągającą. Wszakże gdyby inaczej rozumieć można działały by się największe nadużycia ze strony komorników, którzy napisawszy tylko, że działają na żądanie strony, mogliby sprzedawać największe dobra po najniższej cenie w zмовie z kupującym, który by się powagą publicznej licytacji zasłaniał. Stąd też to Instrukcja komornikom wydana wskazuje jakie akty komornicy przedsiębrać mogą, a skoro instrukcja ta nie obejmuje rozporządzenia co do sprzedaży dobrowolnej, przeto wątpliwości nie ulega, że sprzedaż tego rodzaju na sprzedaż urzędową przeistoczona być nie może. Nie pomaga Leiterowi, że w obwieszczeniu napisanym było, iż sprzedaż odbędzie się na żądanie Dworu Państwa Chrzanów, że w hipotece znaną

była i jest tylko Wiktoria Mierszewska [s. 698] i że nie wystąpiła z zarzutem nieważności. Że Cezar Haller przywłaszczył sobie tytuł własności 1/3 dóbr Chrzanowa, że nie dowodzi, aby 1/3 część poręb była jego własnością, bo w protokole sprzedaży czytamy, że sprzedaż 33 morgów lasu odbyła się na żądanie Felixa Bochenka, bo w hipotece jak się tego składa Wykaz hipoteczny, uregulowany jest tytuł własności w 1/3 części na rzecz Cezarego Hallera, Wiktoria Mierszewska córka kupiła Dobra Chrzanów de datto 1 lipca 1846 r. i dotąd jeszcze dekretu dziedzictwa nie uzyskała. Zaś w warunkach licytacji czytamy wyraźnie, że poręba 63 morgów lasu z roku 1845/46 przypadająca i wymierzyć się mająca zostaje do wyrąbania i wymierzenia przez przeciąg dwóch lat, a przeto w 1/3 części poręba sprzedana należała i należy do niego. Usprawiedliwił więc i usprawiedliwia Cezar Haller własność poręby i zgadza się z Leiterem na to, że poręba ta z art. 521 KC stanowi nieruchomości i właśnie z tego to tytułu ani Bochenek ani Borelowski komornik nie mogli sprzedawać poręby questionis bez umocowania od Cezara Haller, bo art. 1988 KC brzmi: „Pełnomocnictwo ułożone w ogólnych wyrazach obejmuje tylko akta zarządu. Jeżeli idzie o alienowanie hipotekowane albo jakikolwiek akt własności, pełnomocnictwo powinno być wyraźne”. Nie uciążył bynajmniej Trybunał Leitera z powodu unieważnienia sprzedaży wszystkich 33 morgów lasu, chociaż 11 tylko do Hallera należało i należy, bo poręby dowolnie dzielić nie można, gdy las w jednym miejscu rzadszy w drugim gęstszy być może. Z rozbioru powyższego okazuje się dostatecznie, że komornik i Felix Bochenek nie mogli bez szczegółowego upoważnienia Cezara Hallera nieruchomości jaką był wrąb zaległy z 33 morgów sprzedawać, że komornik nie może dopełniać innych czynności nad te, które mu instrukcją są dozwolone, a przeto że sprzedaż przez niego dokonana nie może być poczytywana za sprzedaż publiczną i urzędową, bo do takiej właśnie zbywało mu na tytule, a sprzedaż prywatna bez szczególnego upoważnienia Cezara Hallera dokonana jest nieważną i za taką uznaną być musi. Tym więcej [s. 699] 1°. Że Cezar Haller dowodzi tak wykazem hipotecznym, jak i warunkami licytacji, że był i jest właścicielem sprzedanej poręby. 2°. Nie wiedząc do jakiej części lasu odnosi się obwieszczenie, nie miał potrzeby sprzeciwiania mu się i wystąpił w ten czas, gdy się przekonał, tj. po doręczeniu protokołu licytacji, że część jego nieruchomości sprzedano, mimo tego, iż nikomu do sprzedaży tej nie dał upoważnienia. Wreszcie 3°. Na czyje imię brzmiało ogłoszenie jest obojętną rzeczą, bo tu chodzi o to, czyli rzecz cudzą bez upoważnienia sprzedać można było. Ad. 2. Sprawiedliwym jest dalsze motywowanie Sądu a quo, że do alienowania i do jakiegokolwiek aktu własności potrzeba wyraźnego pełnomocnictwa, że z listu Cezara Hallera z dnia 14 sierpnia 1846 r. okazuje się, że Felix Bochenek jedynie do czynności szczególnie tamże wyrażonych przez Cezara Hallera nieukończonych, tudzież do innych z administracji wynikających interesów upoważnionym został. Że Leiter nie dowodzi, a nawet nie twierdzi, aby czynność dotycząca kupna 33 morgów lasu była przez Cezara Hallera rozpoczętą. Że wreszcie upoważnienie Felixa Bochenka do interesów z administracji wynikających z art. 1988 KC pełnomocnictwa do sprzedaży zastąpić nie może, że zatem sprzedaż lasu jako rzeczy questionis jako rzeczy cudzej z art. 1599 KC jest nieważną, a tym samym żądanie Cezara Hallera usprawiedliwione. Bo przepisy przez Trybunał przytoczone tak są jasne, że się w niczym przeistoczyć nie

dadzą. Nie pomaga Leiterowi oświadczenie, że nie kupił lasu od Bochenka, lecz go nabył od Dworu Państwa Chrzanów na licytacji publicznej urzędownie przez komornika sądowego odbytej. Bo ani Felix Bochenek ani Dwór Państwa Chrzanów ani Borelowski komornik nie mieli prawa a następnie nie mogli sprzedawać własności Cezara Hallera. Sprzedaż cudzej własności z samych przepisów prawa jest nieważną, a tym mniej da się usprawiedliwić forma do sprzedaży tej użyta, która nie będąc opartą na żadnym tytule urzędowym, za urzędową uważaną być nie może. Czyli Leiter zaufał charakterowi urzędnika publicznego i czy był w obowiązku obowiązany pilnować tego, iżby komornik dopełnił przepisanej sobie instrukcji, to w niczym Hallera dotyczyć nie może, Leiterowi służy z tego względu regres tylko do komornika lub tych, którzy bez upoważnienia cudzą własność sprzedali. Mieroszewska była wprawdzie dziedziczką dóbr Chrzanowa w chwili sprzedaży 33 morgów lasu, ale tego tylko, co na publicznej licytacji nabyła. Nie była zaś nigdy właścicielką tego, czego właścicielem jest Cezar Haller. Stąd też to, jak Leiter chce się uważać za niezwiązanego pełnomocnictwem Hallera, [s. 700] tak na odwrót Cezara Hallera nie wiąże bynajmniej obwieszczenie komornicze na żądanie Domu Chrzanowskiego wydane. Tym sposobem udowodnionym zostało, że zasady rekursu zupełnie są niegruntowne i wykrytem do oczywistości, iż wyrok Sądu a quo w całości utrzymanym być winien. Gdy atoli Leiter żąda uchylecia wyroku na drodze apelacji zapadłego, a zatwierdzenia wyroku w I instancji wydanego, zaś Cezar Haller zasady tegoż wyroku rozebrał na drodze apelacji i wykazał ich niegruntowność, przeto je w całości odczytuje, a następnie wnosi i uprasza się, aby Wysoki C.k. Sąd Wyższy: 1°. Rekurs Leitiera jako bezzasadny w całości uchylił. 2°. Wyrok Trybunału na drodze apelacji zapadły w zupełności zatwierdził. A wreszcie 3°. Rekurrującego Leitiera na koszty sporu obecnego skazał, a to mocą wyroku swego w Ostatniej Instancji.

[Podpis] J.K.H. Rzesiński.

Koszty:

Stempel od rekursu – 10 gr.

Wyrok – 20 fp.

Stemple na 6 kopii – 2 fp.

Sześć kopii wyroku – 60 fp.

Doręczenia – 3 fp.

Honorarium – 72 fp.

[cytowane przepisy: Kodeks Cywilny Napoleona, art. 521, 1988]

[hasła: umowa kupna-sprzedaży, sprzedaż rzeczy cudzej, pełnomocnictwo szczególne, odpowiedzialność pełnomocnika, komornik sądowy, wycinanie drzew, licytacja komornicza, wykaz hipoteczny, koszty sądowe, Sąd Wyższy, Trybunał]